

Sygn. akt III Ca 1272/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk (spr.)

Sędzia SO Lucyna Morys - Magiera

Sędzia SO Artur Żymełka

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2018 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W.

przeciwko A. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Żorach

z dnia 22 lutego 2017 r., sygn. akt I C 11/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego 1800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Artur Żymełka SSO Magdalena Balion - Hajduk SSO Lucyna Morys - Magiera

Sygn. III Ca 1272/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy w Żorach zasądził od pozwanego P. D. na rzecz powoda Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. kwotę 21.231,35 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 kwietnia 2014 roku oraz koszty procesu, oddalił natomiast powództwo odnośnie pozwanego A. K. i zasądził na jego rzecz 2417 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany P. D. prowadzi firmę transportową zajmującą się przewozem osób na trasie J.-Ż.-K.. W firmie zatrudnionych jest kilku kierowców. P. D. każdorazowo ustala jakim autobusem w danym dniu każdy z zatrudnionych kierowców ma wyjechać na trasę. Kierowca przed trasą udaje się do zajezdni firmy w P., gdzie od stróża otrzymuje kluczyki. Obowiązkiem każdego kierowcy jest sprawdzenie przed wyjazdem wszystkich dokumentów, które znajdują się w schowkach w pojazdach.

Pozwany A. K. był zatrudniony w firmie (...) od września 2011r. W dniu 31 lipca 2012 r. pozwany wyjechał rano do pracy autobusem wskazanym przez P. D. na trasę do K.. W trakcie kursu powrotnego z K. doszło do uszkodzenia drzwi

autobusu, które się nie zamykały. Pozwany A. K. powiadomił o powyższym P. D., który polecił zamianę uszkodzonego autobusu na inny i jedyny znajdujący się w zajezdni autobus I. (...). A. K. zabrał wskazany autobus, przy czym z powodu opóźnienia śpieszył się i nie sprawdził dokładnie dokumentów. Po zamianie autobusu pozwany wrócił na trasę. Przy wjeździe do K. przy ul. (...) jadący przed autobusem F. (...) gwałtownie zahamował, a pozwany nie zdążył zahamować i uderzył w jego tył. W wyniku wypadku obrażeń doznała kierująca pojazdem A. M., będąca w 23 tygodniu ciąży oraz jadąca jako pasażer M. P.. Na miejsce zdarzenia wezwano policję i pogotowie. A. M. została zabrana do szpitala, natomiast M. P. nie wymagała hospitalizacji, a jedynie udzielono jej doraźnej pomocy medycznej; we własnym zakresie udała się do szpitala na izbę przyjęć i tego samego dnia w godzinach popołudniowych została wypisana z zaleceniami natychmiastowej kontroli i leczenia w poradni urazowo – ortopedycznej.

W trakcie kontroli dokumentów ujawniono brak ważnego ubezpieczenia. Znajdujące się w autobusie potwierdzenie ubezpieczenia dotyczyło okresu do 19 lipca 2012 roku.

Poszkodowane zgłosiły szkodę do (...) S.A – ubezpieczyciela w ramach OC, który przekazał roszczenia do rozpatrzenia Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu, informując, że w chwili zdarzenia kierujący pojazdem nie był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem OC. Wyjaśniono, że umowa ubezpieczenia dotycząca pojazdu marki I. nr rej. (...) potwierdzona polisą (...) nie została przedłużona na dalszy okres od 20 lipca 2012 roku do 19 lipca 2013 roku z uwagi na nieopłacenie w terminie całości składki. II rata składki została opłacona w dniu 3 sierpnia 2013 roku.

Fundusz uwzględnił roszczenia odszkodowawcze obu poszkodowanych. Łącznie stanowiły one kwotę 21231,35 zł.

W sprawie wypadku wszczęto przeciwko A. K. dochodzenie o czyn z art. 177 § 1 k.k. polegający na tym, że pozwany w dniu 31 lipca 2012 roku w K. przy ul. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa obowiązujące w ruchu lądowym, w ten sposób, że nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego pojazdu oraz nieobserwując należycie przedpola jazdy, spowodował nieumyślnie wypadek drogowy najjeżdżając na tym prawidłowo jadącego samochodu osobowego marki F. (...), o numerze rejestracyjnym (...), kierowanego przez A. M., powodując u niej obrażenia ciała, tj. bóle głowy pourazowe, tkliwość palpacyjną kręgosłupa szyjnego oraz cerabrestenię pourazową, a także powodując u pasażerki pojazdu M. I. obrażenia ciała w postaci skręcenia kręgosłupa szyjnego, piersiowego i odcinka lędźwiowo-krzyżowego, które to obrażenia spowodowały u obydwu pokrzywdzonych naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni. Po przeprowadzonym dochodzeniu skierowano wnioski o warunkowe umorzenie postępowania wobec A. K.. Wyrokiem z dnia 23 grudnia 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt IV K 555/13 Sąd Rejonowy Katowice-Wschód w Katowicach warunkowo umorzył postępowanie o wyżej opisane przestępstwo.

Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w całości wobec pozwanego P. D. na podstawie art. 110 ust. 1. ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2013 r., poz. 392 j.t. z późn.zm.), w tym zakresie wyrok Sądu I instancji się uprawomocnił.

Sąd Rejonowy uznał jednak, że powództwo w odniesieniu do A. K. podlegało oddaleniu, wskazując że zakres roszczeń regresowych Funduszu jest determinowany zakresem odpowiedzialności osób wskazanych w art. 110 ustawy. Przepis ten ma charakter ogólny i odnosi się do wszystkich sprawców szkody i osób, które nie dopełniły obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Wyłączenia w odniesieniu do konkretnych kategorii podmiotów zawierają przepisy szczególne. Należą do nich między innymi regulacje kodeksu pracy przewidujące ograniczenia odpowiedzialności pracownika., w tym art. 120 § 1 k.p. (tak SN m.in. w wyr. z 30.5.1980 r., I CR 139/80, z głosem G. Bieńka, OSP 1981, Nr 9, poz. 163), który przewiduje wyłączny obowiązek naprawienia przez zakład pracy szkody wyrządzonej nieumyślnie przez pracownika przy wykonywaniu powierzonych mu zadań w ramach stosunku pracy. Warunkowe umorzenie postępowania karnego o czyn, z którego wynika szkoda, świadczy o nieumyślności działania pozwanego A. K., niezależnie od tego, czy wyboru nieubezpieczonego autobusu dokonał wbrew poleceniu pracodawcy, czy zgodnie z nim. Szkoda wynika bowiem z wypadku komunikacyjnego, kwalifikowanego z art. 177 § 1 k.k., który jest zawsze czynem nieumyślnym. Szkoda nie wynika z faktu poruszania się nieubezpieczonym pojazdem, bowiem to nie brak ubezpieczenia doprowadził do wypadku, a naruszenie przez kierującego określonych zasad

bezpieczeństwa. Za szkodę w takiej sytuacji odpowiada zakład pracy stosownie do art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 120 § 1 k.p.

Powód w apelacji zarzucił naruszenie prawa materialnego tj. art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przez uznanie, że roszczenie regresowe powoda nie ma podstaw prawnych w stosunku do pozwanego A. K. i że pozwany nie jest legitymowany biernie w świetle regulacji art. 120 k.p.c, naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na uznaniu, że pozwanych łączył stosunek pracy i że wyrządzenie szkody nastąpiło przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych.

Powód wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazania wymaga, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił w sprawie stan faktyczny, jako ciąg chronologicznie następujących po sobie zdarzeń, które miały miejsce w określonych okolicznościach. Sąd I instancji wskazał fakty, które uznał za udowodnione i dowody, na których się oparł. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy nie naruszają reguł wynikających z doświadczenia życiowego i zasad logiki. Zatem ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego Sąd II instancji przyjmuje za swoje, nie znajdując podstaw do ich korygowania.

Odnosząc się do zarzutu poczynienia przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych zwrócić należy uwagę, że ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymogami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 sierpnia 2012r. III AUa 620/12). Stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Z tych względów za niewystarczające należy uznać przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd (Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 1 marca 2012r. I ACa 111/12; z dnia 3 lutego 2012r., I ACa 1407/11). Jeżeli zatem Sąd, ze zgromadzonego materiału dowodowego, wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 8 lutego 2012r.; I ACa 1404/11). Co więcej dla skuteczności tak podniesionego zarzutu nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia faktyczne są wadliwe, odnosząc się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie Sądu w zakresie ustaleń. Skarżący powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez Sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając.

Biorąc pod uwagę wskazane wyżej kryteria nie sposób przypisać Sądowi Rejonowemu uchybień, które pozwalałyby na korygowanie poczynionych przez ten Sąd ustaleń faktycznych. Wbrew stanowisku skarżącego Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że pozwany był pracownikiem P. D. w ramach umowy o pracę. Okoliczność tę potwierdził P. D. na rozprawach w dniu 8 czerwca 2016r. oraz w dniu 12 września 2016r. twierdzeniom tym pełnomocnik powoda nie zaprzeczył, pomimo iż po tej rozprawie Sąd Rejonowy jeszcze kontynuował postępowanie dowodowe.

Nie jest także uzasadniony zarzut naruszenia prawa materialnego. Podstawą roszczenia wobec pozwanego był art. 110 ust. 1. ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym

i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2013 r., poz. 392 j.t. z późn.zm.), który stanowi, że z chwilą wypłaty przez Fundusz odszkodowania, w przypadkach określonych w art. 98 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a w zw. z art. 4 pkt 1 ww. ustawy, sprawca szkody i osoba, która nie dopełniła obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, są obowiązani do zwrotu Funduszowi spełnionego świadczenia i poniesionych kosztów. Fakt oraz zakres odpowiedzialności Fundusz określony w art. 98 ust. 1 pkt 3a) w/w ustawy obejmuje zaspokajanie roszczeń z tytułu wskazanych wyżej ubezpieczeń obowiązkowych w granicach określonych na podstawie przepisów rozdziałów 2 i 3, za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na osobie, w mieniu, w mieniu i na osobie, gdy posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tę wyrządzono, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Powód w swojej apelacji przywołuje orzeczenie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu sygn. I ACa 849/08 z 14 listopada 2008r., które dotyczy odpowiedzialności sprawcy wypadku na podstawie art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i sytuacji, w której sprawca wypadku był pozbawiony uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. prawomocnym orzeczeniem karnym.

Stan faktyczny oraz podstawa prawna tamtej sprawy jest nieadekwatna do stanu faktycznego i podstawy prawnej zaskarżonego orzeczenia.

Zgodnie z art. 120 § 1 k.p. w razie wyrządzenia przez pracownika przy wykonywaniu przez niego obowiązków pracowniczych szkody osobie trzeciej, zobowiązany do naprawienia szkody jest wyłącznie pracodawca. Pozwany wykonywał swoje obowiązki pracownicze jako kierowca autobusu. Na skutek niezachowania należytej ostrożności z winy nieumyślnej dopuścił do spowodowania wypadku drogowego. Podczas tego zdarzenia okazało się, że pracodawca nie dopełnił swoich obowiązków i nie zawarł ważnej umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. O ile trafnym jest stanowisko, że art. 120 k.p. nie może wyłączać odpowiedzialności kierowcy – pracownika za skutki wypadku w sytuacjach określonych w art. 43 ustawy, tj. jeżeli kierujący:

- 1) wyrządził szkodę umyślnie, w stanie po użyciu alkoholu lub w stanie nietrzeźwości albo po użyciu środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii;
- 2) wszedł w posiadanie pojazdu wskutek popełnienia przestępstwa;
- 3) nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym, z wyjątkiem przypadków, gdy chodziło o ratowanie życia ludzkiego lub mienia albo o pościg za osobą podjęty bezpośrednio po popełnieniu przez nią przestępstwa;
- 4) zbiegł z miejsca zdarzenia,

a więc w sytuacjach rażącego naruszania osobiście przez pracownika norm prawnych i społecznych, to w niniejszej sprawie brak jest podstaw do uznania, że art. 120 k.p. nie jest przepisem szczególnym w stosunku do 110 ust. 1 ustawy, w sytuacji kiedy to pracodawca nie zapewnił ciągłości ubezpieczenia, a pracownik wyrządził szkodę z winy nieumyślnej.

Sąd Okręgowy, mając powyższe na uwadze na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Na koszty postępowania zasądzone od powoda na rzecz pozwanego składa się koszt wynagrodzenia fachowego pełnomocnika w wysokości 1800 zł.

SSO Artur Żymełka SSO Magdalena Balion - Hajduk SSO Lucyna Morys - Magiera